

Jan na skraju załamania psychicznego próbuje odnaleźć sens dalszej egzystencji w miejscu, gdzie spędził młodość i czuł się kiedyś szczęśliwy. Okazuje się jednak, że oprócz obecnych, czekają na niego nierozwiązane problemy sprzed lat. Kiedy spotyka Konrada, swojego najlepszego przyjaciela, któremu umiera żona, nie jest w stanie na trzeźwo rozpocząć z nim dyskusji. Zaczyna rozumieć, że musi rozprawić się z demonami przeszłości. Doprowadzony na skraj szaleństwa podejmuje konfrontację nie tylko z przeciwnościami losu, lecz przede wszystkim ze swoją psychiką.